



epifania

TYGODNIK PARAFII
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 364 • Siódma Niedziela Zwykła • 23 luty 2020 r.



▶ SŁOWO TYGODNIA z Ewangelii według św. Mateusza (5, 38-48)

Słyszeliście, że powiedziano: Oko za oko i ząb za ząb! A Ja wam powiadam: Nie stawiajcie oporu złemu. Lecz jeśli cię kto uderzy w prawy policzek, nadstaw mu i drugi! Temu, kto chce prawować się z tobą i wziąć twoją szatę, odstaw i płaszcz! Zmusza cię kto, żeby iść z nim tysiąc kroków, idź dwa tysiące! Daj temu, kto cię prosi, i nie odwracaj się od tego, kto chce pożyczyć od ciebie. Słyszeliście, że powiedziano: Będziesz miłował swego bliźniego, a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził. A Ja

wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladowają; tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią? Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski.

CZYTANIA NIEDZIELNE:

Kpł 19, 1-2. 17-18;

Ps 103 (102), 1b-2. 3-4. 8 i 10. 12-13;

1 Kor 3, 16-23;

AKLAMACJA 1J 2, 5;

Mt 5, 38-48



Ks. Marian Rowicki

Nasze życie ma kształtować się w perspektywie eschatologicznej. Jesteśmy wszczępieni w Chrystusa, w którym objawiła się miłość do wszystkich ludzi. On troszczy się tak samo o dobrych i złych, to widać w tym, że słońce świeci i deszcz pada, jednakowo dla wszystkich. Pan Jezus pragnie wlewać w nasze serca swoją miłość, abyśmy doskonalili się na Jego podobieństwo, by świat uwierzył w Niego.

Jaki Ojciec taki Syn

Dzisiejsze wszystkie czytania zachęcają nas do tego, żeby naśladować naszego Ojca, który jest w niebie. Są wezwaniem do świętości. Słowa z Ewangelii brzmią bardzo konkretnie i wskazują, w czym przede wszystkim mamy naśladować Niebieskiego Ojca: *Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladowają, abyście się stali synami Ojca waszego, który jest w niebie.* Zatem wszczępienie w Chrystusa w Chrzcie świętym to jedno, potwierdzenie przynależności do Boga to drugie. Chrystus jedyny Syn umiłowany, mimo że sam był Bogiem, potwierdził, choć przecież nie musiał, swoje Boskie Synostwo miłością do nieprzyjaciół, wypełniając wolę Ojca i oddając za nieprzyjaciół życie na krzyżu. To wezwanie jest dzisiaj skierowane również do każdego z nas. My też jesteśmy zaproszeni do tego, żeby potwierdzić swoje Boskie synostwo mi-

łością w wymiarze krzyża. Poprzeczka zostaje ustawiona wysoko, ale też Pan Bóg nie pozostawia nas samych, bo też wie bardzo dobrze, że nie jesteśmy w stanie w żaden sposób o własnych siłach tego zadania wykonać, nie mówiąc już, że w stopniu doskonałym.

Miłość do nieprzyjaciół, do tych, którzy nam źle czynią, prześladowają, nienawidzą... To tak naprawdę sprawdzian naszego chrześcijaństwa. Łatwiej, jak czytamy w dzisiejszej Ewangelii i jak wiemy z własnego doświadczenia, być miłym dla tych, którzy nam sprzyjają, zgadzają się we wszystkim... I takimi ludźmi chcielibyśmy się otaczać, ale przecież nie zawsze tak jest. W świetle dzisiejszego słowa, stwierdzam, że to dobrze. Dlaczego? Dlatego, że nie mielibyśmy okazji doświadczyć, czym jest miłość do nieprzyjaciół, a więc wejść w doświadczenie samego Boga, Jego Serca, codziennie ranionego przez

miliardy grzeszników, a jednak pełnego niewyczerpanego miłosierdzia.

Tych nieprzyjaciół wcale nie trzeba szukać daleko, może się nim okazać się własna matka, ojciec, syn, córka, kolega z pracy. Ktoś, kto sprzeciwia się naszym wizjom, planom, decyzjom, a czego nie możemy znieść. Ktoś, kto nas denerwuje, złości, kogo nie możemy już słuchać, kto ciągle czegoś od nas chce ... I właśnie takich mamy kochać, akceptować, mimo ich wad, złych intencji ... Po ludzku niewykonalne, z Bożą pomocą – wszystko jest możliwe.

Widzę, że Pan Bóg stawia na mojej drodze ludzi, którzy nie wiedzą czemu żywią do mnie niechęć, i których mnie też jest trudno akceptować. Dziś już wiem, że są dla mnie darem, są szansą, są przepustką do Nieba.



Wiola Małan

Początek Wielkiego Postu

W piątek, 28 lutego ulicami Starego Miasta przejdzie Droga Krzyżowa, podczas której odbędzie się uroczyste wprowadzenie do Archikatedry Warszawskiej odrestaurowanego Cudownego Krucyfiksu z Kaplicy Baryczków. Program uroczystości: godz. 17.30 – Droga Krzyżowa ulicami Starego Miasta – rozpoczęcie w kościele Nawiedzenia NMP, ul. Przyrynek 2; godz. 19.00 – Msza Święta pod przewodnictwem Jego Ekscelencji Biskupa Rafała Markowskiego; do godz. 24.00 – czuwanie modlitewne. Tego dnia przypada też Dzień modlitwy i pokuty za grzech wykorzystania seksualnego małoletnich, przypadający w pierwszy piątek Wielkiego Postu.

Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu

Nauczanie Sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego towarzyszyć będzie obchodom najbliższego Tygodnia Modlitw o Trzeźwość Narodu, który potrwa od 23 do 29 lutego. Prymas wielokrotnie cytował przestrożę błogosławionego księdza Bronisława Markiewicza, iż „Polska albo będzie trzeźwa, albo nie będzie jej wcale”. W Polsce liczba osób uzależnionych sięga około miliona, natomiast 4 miliony nadużywają alkoholu, spożywając go w sposób ryzykowny. Statystyki te z roku na rok są coraz bardziej niepokojące. W osobie Prymasa Tysiąclecia, który zostanie beatyfikowany 7 czerwca, Polska zyskuje wielkiego orędownika w walce z alkoholizmem.

Abby Johson w Polsce

„Przeróżnie mnie fakt, że obecnie mamy całą masę katolików, którzy otwarcie popierają aborcję, a otrzymują komunię, choć księża znają ich poglądy. Można dostrzec ten problem również w Polsce” – przyznała Abby Johson, amerykańska działaczka antyaborcyjna w rozmowie telewizyjnej. „Drzwi kompromisu otworzyły się już w Polsce, jeśli chodzi o aborcję, zapłodnienie in vitro i inne poważne kwestie moralne. Kościół i ludzie relatywnie rzecz biorąc nie zabierają głosu. Kiedy dobrzy ludzie milczą, kiedy sami milczą, wówczas do głosu dochodzi zło. Właśnie coś takiego ma u was miejsce. Moje przesłanie do was brzmi: odrzućcie ten kompromis, który został zawarty. Chcę was również ostrzec, że to co obserwujemy obecnie w waszym kraju w sferze kultury aborcji i prawa aborcyjnego, zmierza w niebezpiecznym kierunku” – powiedziała.

Tajemnice Całunu Turyńskiego

Całun Turyński po raz pierwszy w historii został zbadany przez chirurga plastycznego, prof. Bernardo Hontanilla z Kliniki Uniwersyteckiej Nawarry. Wyniki jego badań brzmią rewelacyjnie. Na całunie wiadać odcisnięty wizerunek jednocześnie martwego i żywego człowieka – zapewnia Bernardo Hontanilla. Polemizuje z dotychczasowymi opiniami, które widziały w całunie tylko obraz śmierci. „Pozycja ciała pokazuje pierwszy, początkowy gest podnoszenia się” – pisze chirurg. Świadomy, że wyniki jego badań mogą wywołać polemikę Bernardo Hontanilla stwierdza: „mam dowody naukowe na potwierdzenie swoich tez”.

KĄCIK BIOETYCZNY

Techniki sztucznego zapłodnienia to różne metody medyczno-techniczne stosowane w celu zapłodnienia komórki jajowej nasieniem męskim i poczęcia życia ludzkiego w inny sposób niż poprzez stosunek płciowy mężczyzny i kobiety. Metody sztucznego zapłodnienia dzielą się na dwie grupy: wewnątrzustrojowe – sztuczna inseminacja, oraz pozaustrojowe – zapłodnienie in vitro („zapłodnienie w probówce”) z transferem embrionu do macicy.

METODY

Sztuczna inseminacja

przebiega w trzech fazach:

1. Pobranie nasienia od mężczyzny.
2. Wprowadzenie nasienia bezpośrednio do szyjki macicy kobiety tuż przed owulacją.
3. Zapłodnienie, do

którego dochodzi w jajowodzie. Dalsze etapy ciąży przebiegają jak w ciąży naturalnej.

Zapłodnienie in vitro (IVF)

odbywa się w następujących etapach:

1. Stymulacja hormonalna jajników w celu uzyskania kilku, kilkunastu, czasem nawet ponad 20 dojrzałych komórek jajowych.
2. Pobranie nasienia od ojca oraz komórek jajowych od matki.
3. Umieszczenie komórek jajowych i plemników na szalce Petriego, w wyniku czego dochodzi do zapłodnienia i powstania kilkorga, kilkanaściorga, czasem ponad dwadzieściorga dzieci w stadium embrionalnym.

4a. Zwykle jedno, dwoje lub troje dzieci

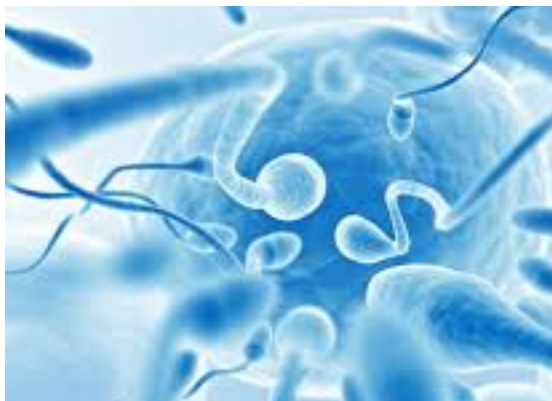
w stadium wczesnoembrionalnym zostaje przeniesionych do macicy matki. Następnie ciąża przebiega jak w przypadku ciąży naturalnej, o ile nie wystąpią żadne powikłania. W zapłodnieniu in vitro częściej występują ciąża mnogie (bliźnięta, trójaczki, wieloraczki). Nieraz przeprowadza się wówczas tzw. „selektywną aborcję” (np. w USA, gdzie nie ma prawnych ograniczeń co do liczby transferowanych dzieci w stadium embrionalnym), zabijając „nadliczbowe” dzieci w łonie matki. W Polsce selektywna aborcja jest

zabroniona, gdyż jako przerwanie ciąży jest czynem karalnym.

4b. Pozostałe dzieci w stadium wczesnoembrionalnym, nieprzeniesione do macicy matki, najczęściej zostają zamrożo-

ne z myślą o ewentualnej późniejszej implantacji. W przypadku gdy rodzice nie decydują się na kolejny transfer, dzieci te są przechowywane w ciekłym azocie przez czas nieokreślony lub po prostu niszczone; czasem przekazuje się je do tzw. „adopcji prenatalnej” innym parom. Zdarza się, że dzieci w stadium embrionalnym ocenione przez lekarza lub embriologa (najczęściej dość pobieżnie) jako „nie rokujące” lub „niezdolne do prawidłowego rozwoju” nie są zamrażane, lecz niszczone od razu.

Na podstawie książki „Przewodnik: bioetyka dla młodych” przygotował ks. Paweł Pałaga



Parafia Objawienia Pańskiego w Błżynie

TEATR BLIŻEJ NIEBA
ZAPRASZA DZIECI WRAZ
Z RODZICAMI NA
NAJNOWSZE
PRZEDSTAWIENIE
PT. „CZARNY GARNEK”.
W NASZEJ PARAFII BĘDZIE
OKAZJA OBEJRZEĆ JE PO RAZ
PIERWSZY
15 MARCA GODZ. 16:30
SALKI NAD ZAKRYSTIĄ,
WSTĘP WOLNY!
ZAPRASZAMY

Blżej nieba
TEATR
CZARNY GARNEK
Przedstawienie dla dzieci

15 MARCA NDZ. GODZ. 16:30 PARAFIA OBJAWIENIA PAŃSKIEGO,
UL. ŁASZCZYŃSKIEGO 1, (SALKI NAD ZAKRYSTIĄ) BŁŻYNE
WSTĘP WOLNY

KRZYK

Jestem poruszona ubiegłotygodniową wizytą Abby Johnson w Polsce. Była dyrektorka kliniki aborcyjnej Planned Parenthood wezwała nas Polaków, byśmy się przebudzili: - **Czy macie wolę powstać i krzyczeć głośno w obronie nienarodzonych? Stając przed waszymi szpitalami z różańcem w ręku? Cały świat patrzy na was! Cały katolicki świat patrzy na Polskę. Co zamierzacie z tym zrobić? – pytała Amerykanka, po czym zaalarmowała, że dzieci nienarodzone są poddawane propagandowemu „odczłowieczeniu”.**

Abby wie, co mówi. Przed swoim nawróceniem pracowała przecież w jądrze ciemności, w samym centrum aborcyjnego piekła.

Ja też kiedyś się o nie otarłam.

W latach 70-tych straciłam dziecko. Nawet nie wiedziałam, że jestem w ciąży - dowiedziałam się o tym dopiero gdy poroniłam. Trafiłam wtedy do szpitala, a tam miała miejsce scena, której nigdy nie zapomnę. Otóż w mojej sali, tuż obok siebie, znalazły się trzy matki. Pierwszą byłam ja. Drugą – kobieta, której dziecko zmarło tuż po porodzie. A na trzecim łóżku położyli taką młodą brunetkę – tak, pamiętam jej ciemne włosy - ona przyszła do szpitala na aborcję. I potem na naszych oczach wywieźli ją na wózek na zabieg. To było potworne.

Abby ma rację, że my w Polsce też już jesteśmy w nurcie aborcyjnym. Może prawo nie jest jeszcze tak liberalne jak zagranicą, ale... wystarczy posłuchać rozmów kobiet. Ostatnio jedna młoda osoba wyznała, że właśnie odstawiła antykoncepcję, bo chce zajść w ciążę, no ale jednocześnie boi się, że to będą bliźniaki (jak wiadomo rezygnacja z terapii hormonalnej zwiększa prawdopodobieństwo wystąpienia ciąży bliźniaczej). Przecież to jest jakieś pomieszanie z poplątaniem.

Jest mi ciężko, gdy czytam doniesienia medialne na temat aborcji. Gdy dowiaduję się o (pseudo)położnych, które asystują w tym zabiegu(!), „troskliwie” głaszcząc kobiety po rękach; albo o dzieciach z nieudanych aborcji, które umierają w męczarniach, w zimnych miskach, płacząc, a personel nie udziela im pomocy (tak było m.in. w szpitalu na Madalińskiego w 2016 roku).

Dziś trudno jest spotkać małe dziecko z zespołem Downa, bo rodzice nie chcą przyjmować do swojego życia „wadliwych” synów i córek. Na Islandii chwalą się, że w ciągu dwóch pokoleń „uda się” zupełnie wyeliminować ze społeczeństwa ludzi z trisomią.

Najgorsze jest to, że aborcję przedstawia się jako „pomoc” kobiecie, działanie „na rzecz jej dobra”. A przecież w tym wszystkim chodzi o to, by wykonać jak najwięcej zabiegów, mieć zysk. Kilka lat temu dziennikarze ujawnili, że Planned Parenthood

(czyli, przypomnę, były pracodawca Abby) zarabia nawet na ciałach dzieci nienarodzonych! Do Internetu trafiły filmiki, w których przedstawiciele aborcyjnego giganta – przy winie i smacznych potrawach – przyznają, że handlują tkankami i narządami płodów. Ich klientami są różne instytuty badawcze, medyczne, firmy farmaceutyczne i biotechnologiczne. W Stanach Zjednoczonych rozpętała się burza, interweniował Kongres, ale suma summarum to wspomniani dziennikarze są dziś ciągnieni po sądach i grożą im wielomilionowe kary.

Najgorsze jest to, że aborcję przedstawia się jako „pomoc” kobiecie, działanie „na rzecz jej dobra”.

Takich historii jest więcej, a można je przeczytać m.in. w najnowszej książce Abby, którą kupiłam kilka dni temu. „Ściany będą wołać” to swoista spowiedź byłych pracowników klinik aborcyjnych; opis ukrytych mechanizmów działania fabryk śmierci przekazany z pierwszej ręki.



Parę miesięcy temu byliśmy z księdzem Pawłem w kinie na filmie „Nieplanowane”. Mój mąż powiedział później ważną rzecz. Pragnę przytoczyć jego słowa: - Lata temu myślałem, że człowiek powstaje dopiero w jakiejś dalszej fazie ciąży, że Pan Bóg rozciąga swój akt stworzenia na 9 miesięcy. Kiedyś wiedza na temat aborcji była mocno rozmydlona, brakowało edukacji, ludzie nie znali faktów. Moja świadomość w tej kwestii budziła się bardzo powoli. W końcu jednak zrozumiałem, że człowiek jest od początku człowiekiem. Takie filmy jak „Nieplanowane” dobrze pokazują tę prawdę.

Dziś o aborcji wiemy już naprawdę wystarczająco dużo, by mówić jej stanowczo „nie”.

Cieszę się, bo organizatorzy wizyty Abby w Polsce zdradzili, że starają się o zaproszenie do Polski Tony’ego Levantino. Jest to lekarz, który niegdyś przeprowadził 1200 aborcji. Możecie kojarzyć jego twarz z filmu „Nieplanowane” – to on zagrał ginekologa w słynnej scenie, w której Abby, podczas USG, widzi dziecko broniące się przed aborcją. Tony, podobnie jak Abby, jest dziś męznym obrońcą życia poczętego. Do jego spektakularnej zmiany doszło po tym, jak jego kilkulatnia córeczka zginęła w wypadku samochodowym. Moją wypowiedź pragnę zakończyć fragmentem świadectwa Tony’ego. On naprawdę wie, co mówi. Tak jak Abby.

„Pewnego dnia pojawiłem się w sali operacyjnej nr. 9 Centrum Medycznego Alabamy, jak setki razy przedtem, by dokonać zabiegu późnej aborcji. Nic specjalnego. To była moja praca. Są takie szczytce, które widzimy w filmie. Wprowadza się je i odrywa się rękę albo nogę. Robiłem to grubo ponad 100 razy. To była rutyna.

Chodzi o to, że kiedy przeprowadza się takie zabiegi, trzeba dokładnie poukładać części dziecka i - choć to makabryczne - musisz „poskładać” dziecko z powrotem, by upewnić się, że niczego nie brakuje, że masz dwie ręce, dwie nogi i inne części. Jeśli tego nie zrobisz, twoja pacjentka wróci z infekcją, krwotokiem lub martwa. Więc dokończyłem tę aborcję.

Wiem, że brzmi to niewiarygodnie, ale po tylu latach, po 1200 aborcjach, po ponad 100 późnych aborcjach, nagle spojrzalem na tę część ciała na stole i pierwszy raz w życiu nie zobaczyłem „jej wspaniałego prawa do wyboru” ani tego, że jestem świetnym lekarzem, który rozwiązał jej problem, ani nawet 800 dolarów, które zarobiłem w kwadrans. Zobaczyłem tylko czyjś syna albo córkę. I to mnie uderzyło. Było ze mną jak z Abby. Właśnie pochowałem swoją córkę i przyszedł do mnie ktoś, oferując pieniądze za zabicie swojego syna albo córki. A ja się zgodziłem.”

Jolanta M.

> Ogłoszenia Duszpasterskie

- **23.02** - niedziela, 53 Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu.
- **24.02** - poniedziałek, kolejna katecheza, Każdy z nas potrzebuje Boga. On pragnie być z nami, udzielać się nam, ma dla nas cudowny dar - Życie. Kto chce niech przyjdzie i za darmo czerpie. Tylko Bóg może zaspokoić pragnienie serca ludzkiego. Jest najbardziej kochającym i obdarowującym Ojcem, tylko On wie czego nam trzeba, wystarczy przyjść!
- **26.02** - Środa Popielcowa, Msze św. g. 8.00, 18.00, 20.00,
 - po homilii posypanie głów popiołem,
 - post ścisły i wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych,
 - do I niedzieli Wielkiego Postu trwają Kwartalne Dni Modlitwy o ducha pokuty.
- **27.02** - czwartek, g. 19.00 katecheza, kerygmat.
- **28.02** - piątek, po Mszy św. wieczornej Droga Krzyżowa.
- **01.02** - pierwsza niedziela miesiąca,
 - g. 17.30 Gorzkie Żale,
 - taca na Seminarium Duchowne.
- Teatr Bliżej Nieba przygotował nowe przedstawienie dla dzieci „Czarny Garnek, premiera 15 marca, g. 16.30 w salce nad zakrytą, wstęp wolny.



> Przeczytaj

Pokutujcie i nawróćcie się

Autor: ks. Zbigniew Sobolewski

Książka, którą oddaję do rąk łaskawym Czytelnikom, podpowiada jak dobrze i owocnie korzystać z sakramentu pokuty i pojednania. Zawiera również kilka propozycji rzetelnego rachunku sumienia, który ukazuje złożoną i wieloraką rzeczywistość grzechu. Jest to opracowanie, które może pomóc osobom wątpiącym i zaniedbującym spowiedź. Stanowi przy tym zachętę, by do niej powrócić. Jest to również opracowanie dla osób troszczących się o pogłębienie swej wiary i życia w komunii z Bogiem. Proponując tę garść refleksji o nawróceniu i pokucie, pragnę pomóc drogim Czytelnikom pogłębić spojrzenie na sakrament, który pozwala wzrastać w łasce Bożej.

ks. Zbigniew Sobolewski
<https://sklep.loretanki.pl>

MSZE ŚW.

I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00

10.30 - Msza święta dla dzieci,
(wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

Dni powszednie

8.00

18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Okres Wielkiego Postu:

Gorzkie Żale – niedziela godz. 17.30

Droga Krzyżowa – piątek godz. 18.30

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godz. 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1

05-082 Blizne

tel./fax (022) 722 02 50

Konto parafii

Nastąpiła zmiana konta parafialnego,
prosimy o uwzględnienie tego.

Nowe konto:

16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl
(do ściągnięcia wszystkie poprzednie numery EPIFANII razem z Epifankiem)

KOSZT WYDANIA: 50 GR

CENA: dobrowolne ofiary

złożone do koszyka

ZAPRASZAMY

DO WSPÓŁPRACY

Redakcja zastrzega sobie prawo modyfikacji tekstów

